

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI INFRASTRUKTURY (NR 227)

z dnia 15 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Infrastruktury (nr 227)

15 kwietnia 2026 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Mirosława Sucho-
nia (Centrum)**, przewodniczącego, i **Krystyny Sibińskiej (KO)**, zastępcy przewodni-
czącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- ocena funkcjonowania ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji;
- dyskusja na temat potrzeby nowelizacji ustawy o rewitalizacji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Gil** dyrektor Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami oraz **Aleksandra Kułaczowska** główny specjalista w Departamencie Rozwoju Regionów Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Osiak** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam wszystkich zaproszonych gości, w szczególności pana dyrektora Michała Gila z Departamentu Planowania Przestrzennego w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, pana Roberta Buciaaka, głównego specjalistę w Departamencie Planowania Przestrzennego tegoż ministerstwa, i panią Aleksandrę Kułaczowską, głównego specja-
listę w Departamencie Rozwoju Regionów w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Szanowni państwo, przedmiotem posiedzenia będzie ocena funkcjonowania ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji – przedstawia minister finansów i gospodarki – i, w punkcie drugim, dyskusja na temat potrzeby nowelizacji ustawy o rewitalizacji. Myślę, że z uwagi na materię dwa punkty połączymy w jeden i ta dyskusja będzie przekrojowa, prawdopodobnie też lepiej odzwierciedlająca potrzeby.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Przystępujemy do realizacji

Bardzo proszę pana dyrektora, który jest z nami obecny, o przedstawienie informacji ministerstwa.

Dyrektor Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii Michał Gil:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wstępie chciałbym poinformować, że pan minister Tomasz Lewandowski nie mógł wziąć udziału w posie-
dzeniu niniejszej Komisji. Postaram się, na ile to możliwe, godnie go zastąpić.

Zacznę od tego, że kwestia rewitalizacji jest podzielona według kompetencji dwóch mini-
sterstw. To po pierwsze Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które co do zasady odpowiada za sferę normatywną, za przepisy związane z rewitalizacją, a z drugiej strony to Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, które odpowiada z kolei za wykonywanie tej ustawy, za przy-
gotowanie programów finansowania związanego z rewitalizacją.

Sama ustawa powstała w 2015 r., 11 lat temu, w celu wsparcia dla obszarów zdegradowa-
nych. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, czym jest rewitalizacja. Rewitalizację intuicyjnie
rozumiemy jako kwestie czysto materialne: odmalowane ściany, nowe chodniki, równe ulice,
wypielegnowane trawniki, natomiast w rozumieniu ustawy o rewitalizacji rewitalizacja ma dużo
głębszy sens. Zmierza ona do tego, aby wspomóc działania społeczności lokalnych. Oczywiście
nie pomijając materialnego aspektu, to wydaje się głównym elementem rewitalizacji.

Należy podkreślić, że sama ustawa daje narzędzia do tego, aby przygotowywać cały proces
rewitalizacji, natomiast może on być skutecznie realizowany dzięki finansowaniu. W ten sposób
zresztą materializuje się taka idea nowoczesnej administracji, która nie tylko przygotowuje

przepisy, ale również przygotowuje narzędzia, instrumenty umożliwiające gminom korzystanie z ustawy.

Dla przykładu chciałbym powiedzieć, że w 2020 r., kiedy finansowanie dla programów rewitalizacji było większe, mieliśmy do czynienia z 60-procentowym udziałem gmin. 60% gmin brało udział w programach rewitalizacji. Później, z czasem, kiedy finansowanie – szczególnie ze środków Unii Europejskiej – zmniejszyło się, ten odsetek spadł do ok. 16%. Jako przykład można podać Łódź, gdzie w latach 2014–2020 udało się odnowić osiem kwartałów zabudowy, natomiast wobec obecnych źródeł finansowania, z tego co wiadomo, Łódź może sobie pozwolić na odbudowę, na przywrócenie jednego kwartału.

Chciałbym powiedzieć, że mimo tego, że Departament Planowania Przestrzennego w Ministerstwie Rozwoju i Technologii co do zasady odpowiada za sferę normatywną, to jednak, na ile pozwalają nam możliwości, staramy się też przyczynić do tego, aby ta ustawa mogła być realizowana, zapewnić jej finansowanie, jakieś inne instrumenty, które pomagają w stosowaniu tej ustawy. Chyba najbardziej spektakularnym elementem naszej działalności jest zagwarantowanie finansowania dla gminnych programów rewitalizacji z programu KPO. Obecnie jest to kwota ok. 89 mln zł. Mogę poinformować Wysoką Komisję, że obecnie 176 wniosków zostało złożonych w zakresie GPR-ów, gminnych programów rewitalizacji. Z tego udało się podpisać 74 umowy.

Sam sposób realizowania rewitalizacji z KPO został natomiast przygotowany w taki sposób, aby – poza samym finansowaniem tego procesu – motywować gminy do przyjęcia planów ogólnych gminy. Mimo tego, że te umowy zostały zawarte, warunkiem wypłaty środków jest przygotowanie planu ogólnego gminy w terminie.

Ponadto w departamencie, w ministerstwie przygotowano, a następnie ogłoszono w grudniu zeszłego roku konkurs o nagrodę ministra finansów i gospodarki za osiągnięcia w dziedzinie rewitalizacji. Konkurs jest prowadzony w 10 kategoriach. Wnioski można składać do końca czerwca br. Wszystkich zachęcamy do tego, aby takie wnioski składali. Wszelkie szczegóły są na naszej stronie internetowej.

Do tej pory ustawa o rewitalizacji była jednokrotnie nowelizowana w większym zakresie, tj. przy okazji wprowadzania reformy planowania przestrzennego w 2023 r. Wprowadzono tam ok. 26 zmian do ustawy. Co, jak sądzę, jest warte podkreślenia, poza zmianami zaproponowanymi przez ówczesną stronę rządową wprowadzono też szereg poprawek zgłoszonych przez ówczesną opozycję.

Przechodząc do samej ustawy o rewitalizacji, warto nadmienić, że w zeszłym roku przeprowadzono ewaluację funkcjonowania tej ustawy. Grono ekspertów zrzeszonych przy Instytucie Rozwoju Miast i Regionów – ekspertów obejmujących praktyków, teoretyków, urzędników, również z naszego ministerstwa – wypracowało pewne rekomendacje dotyczące ustawy o rewitalizacji. Eksperci uznali, że ustawa nie wymaga głębokich zmian, a jedynie poprawek, które usunęły przeszkody w sprawnym prowadzeniu działań. Diagnoza tego zespołu pokrywa się z naszymi spostrzeżeniami.

Ta ustawa jest generalnie dosyć dobrze postrzegana. Dotychczasowe zmiany miały charakter doprecyzowujący, porządkujący, natomiast jeżeli w ramach Departamentu Planowania Przestrzennego rocznie otrzymujemy kilkaset pism w różnych sprawach, to akurat jeśli chodzi o postulat zmiany w ustawie rewitalizacji, chyba ich nie ma, tzn. znalazłem jedno pismo, gdzie zaproponowano, aby wprowadzić jakieś zmiany, ale bez żadnych konkretów. Wydaje się więc, że w praktyce ustawa ta funkcjonuje zupełnie dobrze, niemniej jednak zespół ekspertów zarekomendował kilkanaście propozycji zmian przepisów.

Na zakończenie swojego wystąpienia chciałbym poinformować Komisję, że minister Tomasz Lewandowski zobowiązał Departament Planowania Przestrzennego do tego, aby przygotować projekt ustawy w oparciu o te rekomendacje. Oczywiście dokładnie im się przyjrzymy, wybierzemy te najlepsze. Na obecnym etapie zakładamy, że w zdecydowanej większości są one warte poparcia, natomiast doświadczenie uczy, że kiedy przychodzi już do pisania przepisów, potrafią wyjść różne rzeczy. Mogę powiedzieć, że proszę oczekiwać od nas przygotowania takiego projektu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, wobec tego otwieram dyskusję. Pierwsza zapisana do głosu jest pani przewodnicząca Krystyna Sibińska. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że bardzo miło mi słyszeć te opinie na temat dobrze przygotowanej ustawy, ponieważ w 2015 r. miałam przyjemność być przewodniczącą podkomisji, która przeprowadziła tę ustawę przez polski parlament. Muszę powiedzieć, że z perspektywy czasu bardzo dobrze wspominam pracę nad tą ustawą. Podkomisja pracowała przez kilka miesięcy. Mieliśmy m.in. wyjazdowe posiedzenie w Łodzi, gdzie mieliśmy okazję przekonać się na żywo... Łódź była wtedy w pilotażowym programie rewitalizacyjnym, ale oni doskonale wykorzystali te możliwości, więc jako podkomisja mogliśmy na żywo popatrzeć, zobaczyć, jak to wszystko wygląda.

Praca w tej podkomisji była naprawdę fantastyczną pracą, dlatego że wszyscy posłowie ze wszystkich ugrupowań uczestniczyli w pracach bardzo aktywnie. Zgłaszane były różne pomysły. Jak sobie przypominam, wszystkie te pomysły były konsumowane. Efekty tego były bardzo dobre, ale muszę też powiedzieć, że ona od początku była dobrze przygotowana w ministerstwie, była skonsultowana ze środowiskami, z samorządami. Bardzo dużo strony społecznej uczestniczyło w konsultacjach, ponieważ od początku założyliśmy, że rewitalizacja to nie jest rewitalizacja skorupy, ale to jest właśnie cały proces, który będzie rewitalizował wszystkie elementy, nie tylko obiekty, bo będzie też nadawał bądź przywracał nowe funkcje, będzie z troską pochylał się właśnie nad takimi pomysłami, żeby odzyskiwać dla społeczeństwa nie tylko obiekty, ale też obszary czysto społeczne.

Bardzo więc mnie to cieszy. Raz po raz śledzę losy tej ustawy. To, że tylko przy okazji zmian ustawy o planowaniu przestrzennym pojawiły się potrzeby wpisania, wynikało raczej ze zmian w przepisach związanych z planowaniem przestrzennym, a nie z samej ustawy o rewitalizacji. Zawsze mówię, że to jest wzorcowy przykład tworzenia prawa. Za chwilę minie prawie 11 lat i okazuje się, że ustawa może funkcjonować, że służy wielu samorządom i jest bardzo dobrze przyjęta i realizowana.

Ona pomaga też pozyskiwać środki z różnych programów, ponieważ zarówno regionalne, jak i ogólnopolskie programy mają w sobie komponenty związane z rewitalizacją. To też nauczyło gminy podejścia do kompleksowego spojrzenia na odzyskiwanie zdegradowanych obszarów, i to w różnym zakresie, bo są to przecież obszary powojenne, industrialne, wszelkiego rodzaju zaniedbane obszary, które w wielu miastach, w wielu miejscach przywracamy do normalnego funkcjonowania.

Z wielką przyjemnością będę oczekiwała na pomysły, propozycje, o których mówił pan dyrektor. Myślę, że wszyscy tutaj będziemy nad tym pracowali, ale chciałabym też dopytać. Jak z perspektywy funkcjonowania tej ustawy przez 10 lat oceniacie państwo zaangażowanie i realizację w samorządach? Jak to się przyjęło, ale i czy możemy jakoś przełożyć na liczby ilość powstałych gminnych programów rewitalizacji i ich wykorzystanie? Czy są jakieś... wyznaczenie obszarów rewitalizacji... Ustawa ta miała zachęcić do partycypacji społecznej zarówno przedsiębiorców, jak i lokalnych działaczy itd. Czy macie państwo jakieś informacje, badania w tym zakresie? Czy moglibyśmy poznać więcej szczegółów na temat potrzebnych zmian, czy dopiero wtedy, kiedy kompleksowo to państwo przygotowujecie, będziemy mieli okazję się z tym zapoznać?

Bardzo dziękuję za te opinie i za wieloletnią współpracę. Myślę, że to była ustawa, która pozwalała w trochę inny sposób podejść do procesów związanych z modernizacjami, z remontami czy z odnawianiem substancji, tak jak powiedziałam, nie tylko infrastrukturalnej, ale bardzo kompleksowej. Myślę, że ten proces udał się w wielu gminach. Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o kolejne zgłoszenia. W imieniu pana przewodniczącego będę kontynuowała prowadzenie dyskusji. Kto z państwa jeszcze chce zabrać głos? Jeśli nie widzę, to może pana dyrektora poproszę o ustosunkowanie się.

Dyrektor departamentu MRiT Michał Gil:

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie oddać głos w zakresie tych propozycji przepisów panu Robertowi Buciakowi, który z ramienia ministerstwa brał udział w pracach zespołu. Myślę, że dzięki temu odpowiedź będzie bardziej kompetentna. Jeśli zaś chodzi o pewne przykłady rewitalizacji, to, tak jak powiedziałem, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej jest dużo bardziej od nas kompetentne w zakresie stosowania ustawy, więc prosiłbym też o wypowiedź koleżanki z ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Dobrze, to bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii Robert Buciak:

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, jeśli chodzi o poprawki do ustawy, które zostały zgłoszone przez zespół ekspertów, nie są one bardzo rozbudowane. Przede wszystkim są to poprawki porządkujące, ułatwiające gminom prowadzenie procesów. Po prostu w trakcie doświadczeń gminy napotykają różne bariery i okazuje się, że jakiś przepis trzeba zmodyfikować, żeby gminom łatwiej było prowadzić te procesy.

Wśród poprawek, które zaproponował nam zespół ekspertów, jest na przykład usunięcie z art. 9 szczegółowego katalogu zagadnień problemowych, gdyż okazuje się, że po 11 latach jest on już nieadekwatny i powoduje, że trzeba robić diagnozę obszaru w tematach, które już nie są priorytetowe, jak na przykład osoby bezrobotne, bo w tej chwili bezrobocie mamy dużo niższe, niż było kilkanaście lat temu. Jak w niektórych obszarach bezrobocie jest tylko strukturalne, na poziomie 2%, to mierzenie tego przestaje mieć sens. Są tam też rzeczy, które są trudno mierzalne. Zostały wpisane do ustawy, ale trudno w ogóle je zmierzyć. Pomysł jest więc taki, żeby w ogóle usunąć ten katalog i żeby każda gmina robiła sobie tę diagnozę po swojemu.

Zostało też zaproponowane skrócenie listy organów opiniujących gminny program rewitalizacji, dlatego że okazało się, że są takie instytucje, które właściwie nigdy do żadnego programu nie wniosły żadnych swoich opinii. To jest obciążenie, z którego nie wynika nic pozytywnego. Wysyła się więcej pism, a nie ma z tego żadnej dodatkowej korzyści.

Najwięcej uwag, jakie zostały zaproponowane, jest do Specjalnej Strefy Rewitalizacji, czyli specjalnego narzędzia, które jest najbardziej złożonym elementem tej ustawy. Wynikają one przede wszystkim z tego, że Specjalnych Stref Rewitalizacji do tej pory, jeśli dobrze pamiętam, powstało 24. Ten element nie jest więc wykorzystywany i okazuje, że jest tam kilka barier, które utrudniają gminom wejście w stosowanie tego narzędzia. Tutaj właśnie są propozycje, żeby te narzędzia trochę uprościć, przede wszystkim zwiększyć elastyczność dotacji na remonty budynków, które nie są budynkami zabytkowymi, zwiększyć elastyczność prawa pierwokupu – podobnie jak miało to miejsce w uchwale delimitacyjnej – i uporządkować przepisy dotyczące ustanawiania Specjalnej Strefy Rewitalizacji. To też konieczność dokonywania oceny narzędzi Specjalnej Strefy Rewitalizacji w ramach oceny całego procesu rewitalizacji, którą gminy muszą wykonywać nie rzadziej niż raz na trzy lata, żeby tam też ta ocena była.

To nie są więc wielkie zmiany, tylko właśnie porządkujące, usprawniające możliwości działania. Zaproponowano też jednak poprawki do innych ustaw, na przykład do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, żeby wprowadzić podwyższoną stawkę podatku od nieruchomości zabudowanych, położonych na obszarach rewitalizacji, wyłączonych z użytkowania. W tej chwili taką podwyższoną stawkę można mieć tylko dla działek niezabudowanych, a chodziłoby o to, żeby mogło to objąć też działki, które są zabudowane, gdzie są budynki wyłączone z użytkowania, żeby te budynki szybciej wracały do użytkowania i poprawiały strukturę zabudowy na tym obszarze.

Zostały też zaproponowane zmiany do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, chociaż w tej chwili są one troszkę niedookreślone. Chodzi mianowicie o zwiększenie elastyczności miejscowych planów rewitalizacji, gdyż przez 10,5 roku funkcjonowania ustawy powstały do tej pory trzy miejscowe plany rewitalizacji: w Kaliszu, w Świnoujściu i w Wołominie, a dwa kolejne miasta, czyli Ruda Śląska i Słupsk, pracują. Po prostu jest tego tak mało, że są tutaj pewne bariery i trzeba je usunąć, żeby to narzędzie było częściej stosowane. Były różne pomysły, jak tę elastyczność zapewnić. Na pewno będziemy się nad tym zastanawiać.

W miejscowych planach rewitalizacji są również umowy urbanistyczne, które nie funkcjonują. Do tej pory nie została podpisana żadna taka umowa. Propozycja jest taka, żeby umowy urbanistyczne, które dotyczą gminnych programów rewitalizacji, zbliżyć, jeśli chodzi o przepisy, albo w ogóle połączyć, jeśli chodzi o przepisy, z rozwiązaniami stosowanymi w zintegrowanych planach inwestycyjnych, które, jak wiemy, zaczęły funkcjonować dość intensywnie. Tamte umowy urbanistyczne są, chodzi więc o to, aby trochę ujednolicić te przepisy, żeby one były częściej stosowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Dziękuję bardzo. Mam jeszcze jedną sugestię, żeby potencjalne zmiany w gminnych programach rewitalizacyjnych... żeby była szybsza ścieżka i taka możliwość, bo czasami się pojawia... – znam przykład taki, że była potrzeba włączenia jednego obiektu, który naprawdę uzyskał świetną

funkcję, ale był lekko poza obszarem – żeby nie trzeba było przechodzić całej długotrwałej procedury, tylko żeby można było robić trochę szybszą ścieżkę.

Rozumiem, że jeszcze pani nam powie, tak? To może posłuchamy. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Rozwoju Regionów Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Aleksandra Kułaczowska:

To ja krótko dopowiem. Wydaje mi się, że ta zmiana też była w propozycjach w raporcie. Jeszcze dopowiem do raportu, bo Robert z ministerstwa rozwoju określił zmiany bardzo szczegółowe, a my w raporcie wskazaliśmy tak naprawdę trzy koszyki zmian. Po pierwsze, zmiany szybkie, które wydają się nam bardzo oczywiste, które faktycznie mają usprawnić proces. Po drugie, zmiany systemowe, które są takimi zagadnieniami, które wymagają dalszych analiz. Są już jednak sygnały, że do pewnych kwestii musimy podejść bardziej kompleksowo. Trzecie zmiany to koszyk „metodyka”, który określa takie działania, które wymagają nie zmiany ustawy, a działań bardziej edukacyjno-doradczych. Tym też zajmujemy się jako Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

Mamy obecnie współpracę z wszystkimi regionami, które realizują trzecią edycję projektu „Regiony rewitalizacji” i wspierają gminy w przygotowaniu, ale także we wdrażaniu programów rewitalizacji. Ten program obejmuje edukację i szkolenia, ale i ma komponent na minigranty, na projekty wynikające z programów rewitalizacji, żeby wspomagać gminy w realizacji programów rewitalizacji, by to były nie tylko duże projekty, ale także mniejsze projekty mające na celu wsparcie społeczności lokalnej.

Jeśli chodzi o efekty czy też liczbę programów rewitalizacji, pan dyrektor przytoczył rok 2020. Faktycznie, to był ten pik, kiedy 60% gmin – czyli 1400 gmin – miało programy rewitalizacji, z tym że to był okres, kiedy funkcjonowały zarówno gminne programy rewitalizacji wynikające z ustawy, jak i lokalne programy rewitalizacji o trochę uproszczonej procedurze. Dla nas taką cezurą czasową i rokiem granicznym była końcówka 2023 r. Od 1 stycznia kolejnego roku mogły obowiązywać już tylko gminne programy rewitalizacji. Jednocześnie zmieniała się perspektywa finansowania i troszkę też zasady dostępności środków. Obecnie, według stanu na koniec marca, mamy ok. 650 programów rewitalizacji, czyli już 26% gmin prowadzi te działania – to są już zaawansowane programy rewitalizacji opiniowane przez urzędy marszałkowskie – natomiast 450 jest wpisanych w wykazy programów rewitalizacji, co oznacza, że pełnią one także rolę strategii instrumentu terytorialnego i mają zapewnioną możliwość ubiegania się o środki na projekty rewitalizacyjne w obecnej perspektywie z programów regionalnych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

OK, bardzo dziękuję. Pani poseł Oliwiecka, bardzo proszę.

Poseł Barbara Oliwiecka (Centrum):

Dziękuję ślicznie. Mam pytanie troszeczkę naokoło głównego wątku, ale bardzo ważne. Jestem z Kalisza. Tam program rewitalizacji był wprowadzany naprawdę solidnie, z dobrymi konsultacjami. Jest miejscowy plan rewitalizacji, wszystko to mamy.

Chciałam poruszyć temat troszkę inny. Wiemy, że te programy były realizowane w różnych miejscach czy w ogóle były wpisane w różny sposób. Obok wielu dobrych, bardzo dobrych przykładów rewitalizacji pojawiają się niestety bardzo niechlubne przykłady betonozy. Nie będę tu wymieniać wszystkich tych miejscowości, ale widzieliśmy zdjęcia. Swego czasu było dużo artykułów na ten temat, o tym, że rewitalizacja, szczególnie rynków w miastach, polegała na wycięciu drzew, położeniu kostki brukowej. Przeważnie tak te rynki w wielu miejscowościach były rewitalizowane. Oczywiście miało to też związek z tym, że plany rewitalizacji powstawały w bardzo krótkim czasie, często były pisane taśmowo przez firmy zewnętrzne.

Moje pytanie jest takie. Czy myślicie państwo o takim kierunku, żeby w jakiś sposób ukrócić takie praktyki, zabezpieczyć albo cofnąć ten proces, żeby troszeczkę połączyć to na przykład z adaptacją miast do zmian klimatycznych? Czy w tym zakresie prowadzone są jakieś działania? Czy są wytyczne dla samorządów, żeby jednak te rewitalizacje – jeżeli jeszcze są jakieś rynki, które będą rewitalizowane – miały na względzie te aspekty środowiskowe? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chce zabrać głos? Jeśli nie, to poproszę o odpowiedź, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MRiT Michał Gil:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Szanowni państwo, zacznijmy może od tego, że ustawa o rewitalizacji i ustawa o planowaniu przestrzennym to ustawy proceduralne, tzn. one mają dostarczać gminie instrumenty do przygotowywania dokumentów. Gminy w różny sposób korzystają z tych instrumentów, czasami lepiej, czasami gorzej. Na samo planowanie przestrzenne czy samą kwestię rewitalizacji, którą zajmujemy się w departamencie, próbujemy w jakiś sposób wpływać, chociażby przez to, że w planach ogólnych wprowadziliśmy minimalny poziom powierzchni biologicznie czynnej. Te plany ogólne będą miały następnie przeniesienie na plany miejscowe, na decyzję o warunkach zabudowy. Przypomnę, że gminny plan rewitalizacji jest po prostu rodzajem planu miejscowego, więc on również będzie musiał uwzględniać postanowienia planów ogólnych.

W naszym ministerstwie zmieniły się natomiast pewne przepisy, które powinny w jakiś sposób zmniejszyć liczbę takich wybetonowanych placów. Mianowicie w 2024 r. doszło do nowelizacji rozporządzenia dotyczącego warunków technicznych, gdzie wprowadzono minimalną powierzchnię biologicznie czynną dla placów.

Główny specjalista w departamencie MFiPR Aleksandra Kułaczowska:

Czy jeszcze mogłabym powiedzieć?

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MFiPR Aleksandra Kułaczowska:

My też podejmujemy miękkie działania. Pan dyrektor zaczął wystąpienie od definicji rewitalizacji. Miejsmy też świadomość tego, że czasami rewitalizacja jest stosowana zamiennie do remontu, modernizacji. Przykłady betonozy, betonowania miały w nazwie „rewitalizacja”, ale to nie oznacza, że to wynikało z programu rewitalizacji. To jest jeden *case*, który jednak warto poruszyć.

Kolejna rzecz, o której kolega Robert tu wspominał, to zmiana art. 9. To też jest przesłanka do tego, że obecnie w ustawie kwestie środowiskowe może nie wymieniają wszystkich elementów do diagnozy. Uproszczenie tego przepisu spowoduje, że te diagnozy będą bogatsze i to oczywiście będzie połączone z działaniami edukacyjnymi, które już prowadzimy w projekcie „Regiony rewitalizacji”, gdzie uczymy gmin, jakie wskaźniki najlepiej wykorzystywać do tworzenia diagnoz, wyznaczenia obszaru rewitalizacji, a także na poziomie definiowania problemów tego obszaru, żeby później przekuć je na skuteczne działania.

Na pewno będziemy starali się to ukierunkować, bo finansowo można troszkę stymulować pewne rozwiązania. Zdajemy sobie sprawę z wyzwań związanych z adaptacją do zmian klimatu, z zazielenianiem, z błękitno-zieloną infrastrukturą. W ten sposób można modelować czy zachęcać gminy do takich działań.

Warto także wspomnieć o projekcie, który mamy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. To są „Centra kompetencji ds. rewitalizacji”, które są wyczulone na to, aby konserwatorzy zabytków, opiniując programy rewitalizacji, projekty rewitalizacyjne, mieli świadomość, czemu jest ta rewitalizacja i jak wykorzystać potencjał dziedzictwa materialnego i niematerialnego w działaniach rewitalizacyjnych. Często zabytkowe place wracały do pierwotnej funkcji troszkę ozdobnego placu, a wytyczne konserwatorskie zmieniają się na przestrzeni lat, ale teraz zmierzają w kierunku tego, żeby nie betonować.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Habura (KO):

Mam drobne pytanie, bo może coś przeoczyłem. Mówicie państwo o nowelizacji tej ustawy. Jaki jest harmonogram? Czy jest już harmonogram prac nad tą nowelizacją? Kiedy przystępujemy do uwzględnienia tych propozycji eksperckich?

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Michał Gil:

Na etapie tworzenia założeń do ustawy takiego harmonogramu jeszcze się nie przygotowuje. Zastanawiam się, jak na to pytanie odpowiedzieć: czy formalnie, czy materialnie. Formalnie harmonogram będzie wtedy, kiedy zgłosimy do wpisu, do wykazu prac legislacyjnych rządu,

ale zakładam, że taka odpowiedź nikogo nie usatysfakcjonuje, więc spróbuję powiedzieć, kiedy postaramy się zrobić ten wpis. Zawsze boję się składać tego typu... ale powiedzmy, że w tym roku powinniśmy mieć ten wpis, więc będą gotowe założenia. Z reguły przygotowując w departamencie założenia, od razu mamy też gotowy projekt, więc zakładam, że w ciągu pół roku będziemy mniej więcej gotowi.

Posel Krzysztof Habura (KO):

Czyli można przyjąć, że procedować będziemy w przyszłym roku?

Dyrektor departamentu MRiT Michał Gil:

Tak, myślę, że tak.

Przewodnicząca poseł Krystyna Sibińska (KO):

Byłoby dobrze, gdybyśmy skończyli to w czasie tej kadencji, żeby to dopracować. Dobrze, bardzo dziękuję.

Czy jeszcze są jakieś głosy? Nie widzę. W związku z powyższym zamykam dyskusję z takim podsumowaniem, że jak są dobrze przygotowane przepisy, to możemy je tylko obserwować i kontynuować pracę zgodnie z tymi przepisami i nie wzbudza to żadnych większych emocji, a gminy sobie z tym radzą. Myślę, że dużo środków pozyskują na rewitalizację obszarów zdegradowanych. Bardzo dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Wszystkim państwu dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.